

EWA GRZĘDA

O potrzebie zachowania „narady” przy orzekaniu w sprawach karnych

On the Need to Maintain ‘Deliberation’ When Adjudicating Criminal Cases

Abstract

The presented article addresses the significance of the reflective phase in criminal proceedings. It acknowledges the prevailing consensus in legal scholarship and jurisprudence, which assumes the necessity of deliberation before issuing a judgment. While this viewpoint is undoubtedly valid, it is difficult to overlook the fact that adjudication is usually carried out by single-judge panels. The aim of this study is to propose desirable and universal solutions both in terms of the conceptual framework used to describe the reflective phase of ruling in criminal cases and the need to maintain formalized normative solutions in this regard.

SŁOWA KLUCZOWE: narada, „faza refleksyjna”, proces karny, orzeczenie sądowne, skład sądu

KEYWORDS: deliberation, ‘reflective phase’, criminal proceedings, court decision, court’s composition

EWA GRZĘDA – doktor nauk prawnych, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ORCID – 0000-0003-3917-1272, e-mail: ewa.grzeda@uken.krakow.pl

1 | Uwagi wstępne

Bezsprzecznie wydawanie wszelkiego rodzaju decyzji procesowych w sprawach karnych winno być poprzedzone pogłębioną refleksją. Wymóg ten dotyczy wszystkich kwestii incydentalnych, które mogą ujawnić się w toku

postępowania karnego, jednak najsilniej manifestuje się na etapie ustalania, czy doszło do popełnienia przestępstwa opisanego w skardze oskarżycielskiej, jak i ewentualnego nałożenia sankcji i innych konsekwencji prawnokarnych czynu, skoro wyrok bezpośrednio wpływa na kształt praw i wolności jednostki. W świetle aktualnego brzmienia przepisów zawartych w rozdziałach 12 oraz 47 kodeksu postępowania karnego^[1] (dalej: k.p.k.) w orzecznictwie oraz w doktrynie procesu karnego panuje konsensus co do tego, iż końcową fazą postępowania sądowego jest wyrokowanie, na które składa się sekwencja konwencjonalnych czynności procesowych w postaci:

- a. narady nad treścią wyroku (art. 108 i n. k.p.k., art. 408 k.p.k.);
- b. głosowania nad wyrokiem (odrębnie co do winy oskarżonego, odrębnie co do konsekwencji prawnokarnych czynu w przypadku skazania – art. 111 i n. k.p.k.);
- c. sporządzenia wyroku na piśmie, podpisanie go przez członków składu orzekającego i ustne, publiczne ogłoszenie wraz z pouczeniem o możliwości i sposobie jego zaskarżenia (art. 411 i n., art. 418 k.p.k.)^[2].

Przyjmuje się, że czynności te mają charakter konieczny, a uchybienie im lub pominięcie któregośkolwiek z ww. etapów wyrokowania ma charakter rażącego naruszenia przepisów postępowania karnego^[3]. Przekonanie to jednak może ulec podważeniu w kontekście zaistniałych zmian ustawodawczych oraz dominującej tendencji rozpoznawania spraw

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46).

² Wyrok SN z dnia 21 stycznia 2004 r., II KK 168/03, OSNKW 2004, nr 3, poz. 28; Dariusz Wysocki, “Glosa do wyroku SN z dnia 21 stycznia 2004 r., II KK 168/03,” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 10 (2004): 128; Krzysztof Eichstaedt, “Etapu wyrokowania przez sąd,” w *Kodeks postępowania karnego*, t. I, red. Dariusz Świecki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023) [dostęp: LEX/el., 25.02.2025]; Stanisław Zabłocki, “Art. 408. Narada,” w *Kodeks postępowania karnego*, t. III, *Komentarz do art. 297–424*, red. Ryszard A. Stefański i Stanisław Zabłocki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 1089; Jerzy Skorupka, *Proces karny* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 700–703; Tomasz Grzegorzczuk i Janusz Tylman, *Polskie postępowanie karne* (Warszawa: Lexis-Nexis, 2014), 793; Stanisław Waltoś i Piotr Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), 543–544.

³ Zob. też np. Eichstaedt, “Etapu wyrokowania przez sąd” [dostęp: LEX/el., 25.02.2025], a także postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 19/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 3; postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2020 r., II KK 148/20, OSNKW 2021, nr 1, poz. 5; Jarosław Kasiński, “Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2020 r., II KK 148/20,” *Studia Prawnoustrojowe*, nr 54 (2021): 635–642.

karnych w składach jednoosobowych. W związku z powyższym w niniejszym artykule rozważony zostanie problem aktualności wymogu przeprowadzenia narady (i powiązanego z nią ewentualnie głosowania) pod nieobecność stron i innych nieuprawnionych osób^[4] jako obligatoryjnego etapu poprzedzającego wydanie wyroku przed sądem w sprawach karnych oraz innych orzeczeń mogących zapaść w toku takiego postępowania, a także czy w obecnym stanie prawnym zasadne pozostaje posługiwanie się przez ustawodawcę słowem „narada” tudzież czy możliwe jest jego zastąpienie innym, adekwatnym w brzmieniu odpowiednikiem, podkreślającym rangę czynności refleksyjnej poprzedzającej wydanie orzeczenia.

Niniejsze opracowanie oparte zostało w przeważającej mierze na metodzie dogmatyczno-prawnej, której przedmiotem jest analiza obowiązujących przepisów kodeksu postępowania karnego dotyczących fazy refleksyjnej nad treścią orzeczenia sądowego, ze szczególnym uwzględnieniem instytucji „narady”. Analizę tę uzupełniono o omówienie wybranego orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, odzwierciedlającego aktualne kierunki wykładni i stosowania tych przepisów w praktyce. Celem sformułowania postulatów o charakterze *de lege lata* oraz *de lege ferenda* wykorzystano również elementy wykładni funkcjonalnej, odnosząc się także do rozwiązań historycznych i systemowych.

2 | Istotność narady sędziowskiej w kontekście standardu rzetelnego procesu sądowego w świetle poglądów dotychczasowej doktryny i orzecznictwa

Truizmem jest twierdzenie, że jednym z najważniejszych praw jednostki zawartym w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej^[5] (dalej: Konstytucja RP) jest prawo do sądu opisane w art. 45 ust. 1, wedle którego każdy ma prawo do

⁴ Zgodnie z treścią art. 108 § 2 k.p.k. podczas narady i głosowania, oprócz członków składu orzekającego, może być obecny jedynie protokolant, chyba że przewodniczący składu uzna jego obecność za zbędną.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W piśmiennictwie i orzecznictwie powszechnie twierdzi się, że prawo to ma charakter indywidualny, należny każdej jednostce w toczącej się z jej udziałem sprawie^[6], ale także instytucjonalny, sprowadzający się do ukształtowania właściwej procedury, po przeprowadzeniu której – w sposób będący urzeczywistnieniem gwarancyjnych norm proceduralnych^[7] – powinno zapaść sprawiedliwe orzeczenie^[8]. Uznać należy, że w materialnym aspekcie zasady rzetelnego procesu oczywiście zawiera się także konieczność zapewnienia rozważnej oceny stanu prawnego i faktycznego w konkretnej sprawie przez skład orzekający^[9].

Owa faza refleksyjna, będąca przedmiotem opracowania, choć niewpisana wprost do Konstytucji RP, jak się wydaje, stanowi kluczowy wręcz element poprzedzający sporządzenie orzeczenia w sprawie karnej

⁶ Wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 września 2017 r., I ACa 209/17, LEX nr 2369669: „Przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawo do sądu stanowi prawo osobiste jednostki jako publiczne prawo podmiotowe, przysługujące samodzielnie i niepodzielnie osobie w relacji do państwa”. Zob. też np. postanowienie TK z dnia 14 kwietnia 2004 r., SK 32/01, OTK-A 2004, nr 4, poz. 35; postanowienie NSA z dnia 16 lutego 2017 r., II FZ 937/16, LEX nr 2231321.

⁷ „Prawa do sądu jako prawa osobistego jednostki nie da się oderwać od prawa do sądu jako gwarancji praw i wolności, a z kolei przymioty sądu jako instytucji gwarantującej nie dają się oderwać od zasad organizacyjnych i funkcjonalnych sądów zawartych w przepisach dotyczących ich ustroju”. Paweł Sarnecki, „Art. 45,” w *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. Leszek Garlicki i Marek Zubik (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2016) [dostęp: LEX/el., 25.02.2025]. Jak zauważył Sąd Najwyższy w odniesieniu do procedury karnej: „Przez postępowanie sądowe (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.) rozumieć należy przeprowadzenie rozprawy głównej i wydanie końcowego orzeczenia, przy zachowaniu wszelkich warunków ustawowych, a zatem tok czynności procesowych od momentu określonego w art. 381 k.p.k. do momentu określonego w art. 418 k.p.k.” (podkr. E.G.).

⁸ Zob. np. Piotr Tuleja, „Art. 45. Prawo do sądu,” w *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Piotr Czarny, Monika Florczak-Wątor, Bogumił Naleziński, Piotr Radziejewicz i Piotr Tuleja (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023) [dostęp: LEX/el., 25.02.2025]. Por. Kinga Flaga-Gieruszyńska, „Wpływ wykluczenia cyfrowego na ograniczenie dostępu do sądu w sprawach cywilnych,” *Prawo i Więź*, nr 4 (47) (2023): 199–200.

⁹ Przyjmuje się nadto, iż ów etap refleksyjny powinien być realizowany w sposób niejawny: „Wymóg jawności odnosi się do wszystkich stadiów postępowania sądowego, poza naradą sędziów poprzedzającą orzekanie”, ibidem, komentarz do art. 45.

rozpatrywanej przed sądem^[10]. Pogląd taki konsekwentnie prezentowany jest w orzecznictwie, w szczególności w odniesieniu do fazy poprzedzającej promulgację wyroku:

Wyrokowanie stanowi końcową fazę postępowania przed sądem, w którym rozstrzyga się o przedmiocie procesu. Wyodrębnić w nim można [...] wyraźne etapy [...]. Każdy z tych etapów odgrywa istotną a przy tym autonomiczną rolę i nie może być eliminowany. Jakikolwiek „pójście na skróty” jest tu niedopuszczalne i stanowi głęboką wadę postępowania sądowego^[11].

Podkreśla się nadto w orzecznictwie, że

[...] choć ustawa karna procesowa odstąpienie przez sąd od narady nad orzeczeniem traktuje jedynie jako względną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k. [...], to jednak z uwagi na rangę tej czynności procesowej, stanowiącej właśnie immamentny składnik orzekania, odstąpienie od niej traktować należy – z samej swej istoty – jako mającej wpływ na treść wydanego orzeczenia. To zaś w konsekwencji aktualizuje konieczność uchylecia wydanego orzeczenia. Dochowanie porządku orzekania (wyrokowania) stanowi bowiem gwarancję legalności, rzetelności i adekwatności orzeczenia (wyroku), za którym stoją powaga wymiaru sprawiedliwości oraz majestat i sumienie Sądu [...]^[12].

¹⁰ Naradę nad orzeczeniem określa się nawet jako „najważniejszą” fazę orzekania – zob. Skorupka, *Proces karny*, 376.

¹¹ Wyrok SN z dnia 21 stycznia 2004 r., II KK 168/03. W nowszym orzecznictwie zob. np. postanowienie SN z dnia 9 marca 2022, I KZP 8/21, OSNK 2022, nr 3, poz. 8: „Nie ulega wątpliwości, że wadliwości procesowe mogą dotyczyć poszczególnych etapów wyrokowania, jednakże ich waga i konsekwencje procesowe zaistniałych uchybień zależą od tego, którego z tych etapów dotyczą. Przykładowo brak narady nad wyrokiem stanowi naruszenie art. 408 k.p.k., które należy rozważać w kontekście względnej przyczyny odwoławczej, oczywiście w sytuacji, kiedy miały miejsce kolejne czynności związane z procesem wyrokowania, a mianowicie sporządzenie wyroku na piśmie, podpisanie go oraz ogłoszenie [...]”.

¹² Postanowienie SA w Krakowie z dnia 26 czerwca 2023 r., II AKZw 573/23, LEX nr 3586950.

Poglądy mogące potencjalnie wskazywać na fakultatywny charakter stosowania przepisów o naradzie i głosowaniu (w składach jednoosobowych) mają charakter wyjątkowy^[13].

Jak już wskazano, także w doktrynie procesu karnego panuje konsensus, że nie jest dopuszczalne rezygnowanie z przeprowadzenia narady ani ograniczenie jej przebiegu jedynie do sporządzenia i podpisania orzeczenia (najczęściej wyroku), przy czym stanowisko takie prezentowane jest także w przypadku orzekania w składzie jednoosobowym^[14]. Podkreśla się także, że powinno to nastąpić „[...] niezwłocznie po wysłuchaniu głosów końcowych stron, czyli bez zbędnej zwłoki, zaraz, bezpośrednio, nawet – gdy

¹³ Zauważyć tu należy stanowisko wyrażone przez SN w postanowieniu z dnia 8 grudnia 2020 r., II KK 148/20, OSNKW 2021, nr 1, poz. 5: „Wydanie wyroku jest procesem, na który składają się czynności przewidziane w Rozdziałach 11, 12 i 47 Kodeksu postępowania karnego. W odniesieniu do wyroku wydawanego na rozprawie są nimi w szczególności:

- narada,
- głosowanie (przy czym narada i głosowanie ma miejsce w składach kolegialnych sądu),
- sporządzenie wyroku na piśmie,
- podpisanie wyroku,
- ustne ogłoszenie wyroku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010 r., I KZP 19/11; D. Świecki, Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym, Warszawa 2018, s. 58–59)” (podkr. E.G.). Dostrzec przy tym jednak należy, iż Sąd Najwyższy, co prawda w tonie nader stanowczym, stwierdza, że narada i głosowanie mają zastosowanie w składach kolegialnych sądu (cytowane postanowienie zapadło w odniesieniu do sprawy rozpoznawanej w składzie jednego sędziego), z drugiej strony zaś odwołuje się do poglądów wyrażonych w orzeczeniu z dnia 19 stycznia 2010 r., I KZP 19/11, w którym jednoznacznie wskazano na niepomijalny charakter narady sędziowskiej. Sprawia to, iż nie sposób bezsprzecznie stwierdzić, czy na gruncie postanowienia wydanego w sprawie II KK 148/20 Sąd Najwyższy uznał, że przepisy o naradzie i głosowaniu w odniesieniu do jednoosobowych składów orzekających mogą nie znaleźć koniecznego zastosowania, czy też w judykacie zaprezentowano bardziej konserwatywne stanowisko polegające na żądaniu obligatoryjnego stosowania przepisów rozdziałów 11, 12 i 47 k.p.k. w tej sytuacji, jednak w sposób odpowiedni, wynikający z braku kolegiального charakteru składu sędziowskiego.

¹⁴ „Z narady nie można zrezygnować, ograniczając się tylko do sporządzenia i podpisania wyroku oraz jego ogłoszenia, co w specyficzny sposób dotyczy także sądu w składzie jednoosobowym – wtedy zarządza się przerwę celem zastanowienia się przez sędziego nad rozstrzygnięciem w sprawie oraz celem sporządzenia wyroku i jego podpisania”; Lech Krzysztof Paprzycki, „Art. 408,” w *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego*, red. Jan Grajewski,

nie ma przeszkód – w przypadku odroczenia wydania wyroku [...]”^[15]. Choć autorzy zauważają, co prawda, że w przypadku składu jednoosobowego nie może być mowy o naradzie sądu „[...] w tradycyjnym jej rozumieniu [...]”^[16], a do opisu fazy refleksyjnej w tym składzie używają np. pojęć: „rozważenia danej sprawy w celu wydania wyroku”^[17], „zastanowienia się nad rozstrzygnięciem”^[18] czy też „przerwy”^[19], to jednak nie zgłaszano wątpliwości, czy przepisy o naradzie winny znaleźć w takim przypadku w ogóle zastosowanie. Zaznaczano m.in., że owa „jednoosobowa narada” objęta jest tajemnicą^[20], a skład sędziowski nie jest uprawniony do rezygnacji z tej fazy wyrokowania^[21].

Rozbieżności w poglądach doktryny i orzecznictwa na rolę narady sędziowskiej w ramach każdego składu orzekającego dotyczą w zasadzie kwestii czysto formalnych, tj. nazewnictwa i sposobu procesowego odnotowania tej czynności. Jak wskazuje bowiem Sąd Najwyższy w odniesieniu do wyrokowania, po zamknięciu przewodu sądowego oraz odebraniu głosów końcowych stron niemożliwe jest zarządzenie „przerwy”, lecz co najwyżej odroczenie wydania wyroku przez sąd na czas nieprzekraczający 14 dni na podstawie art. 411 § 1 k.p.k., przy czym sąd powinien przystąpić do

Lech Krzysztof Paprzycki i Sławomir Steinborn, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587354693/471045/paprzycki-lech-krzysztof-red-komentarz-aktualizowany-do-art-1-424-kodeksu-postepowania-karnego?cm=URELATIONS> [dostęp: LEX/el., 25.02.2025].

¹⁵ Monika Klejnowska, „Narada,” w *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Jarosław Zagrodnik (Warszawa: Wolters Kluwer, 2024), 1012.

¹⁶ Ibidem. Co istotne, w podobnym tonie wypowiedział się też SN w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 19/11: „Zastrzec przy tym trzeba, że narada i głosowanie w znaczeniu nadanym w przepisach Rozdziału 12 Kodeksu postępowania karnego ma miejsce w składach kolegialnych sądu” (OSNKW 2012, nr 1, poz. 3).

¹⁷ Monika Klejnowska, „Narada,” 1012.

¹⁸ Piotr Rogoziński, w *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, red. Sławomir Steinborn (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016) [dostęp: LEX/el., 25.01.2025], teza nr 6 do art. 408: „Z narady nie można zrezygnować, ograniczając się tylko do sporządzenia i podpisania wyroku oraz jego ogłoszenia, nawet gdy sąd proceduje w składzie jednoosobowym. W takim wypadku naradę i głosowanie zastępuje niepubliczne zastanowienie się przez sędziego nad rozstrzygnięciem w sprawie oraz celem sporządzenia wyroku i jego podpisania [...]”.

¹⁹ Paprzycki, „Art. 408”.

²⁰ Sławomir Steinborn, „Art. 108,” w *Kodeks postępowania karnego*, t. I, *Komentarz do art. 1–424*, red. Lech K. Paprzycki (Warszawa, Wolters Kluwer, 2013) [dostęp: LEX/el., 25.02.2025].

²¹ Eichstaedt, „Etapy wyrokowania przez sąd”.

„narady” niezwłocznie po wysłuchaniu głosów końcowych stron (art. 408 k.p.k.)^[22]. Z art. 408 k.p.k. wyprowadzany jest także wymóg każdorazowego przeprowadzenia narady po odebraniu końcowych stanowisk stron, nawet w przypadku wielokrotnego wznawiania i zamykania przewodu sądowego w danej instancji^[23].

Wymóg ścisłego posługiwania się terminem „narada” w obecnym stanie prawnym zdaje się wspierać także aktualne brzmienie art. 418 § 1b k.p.k.^[24] Treść tego przepisu wskazuje, iż pomiędzy odebraniem przez sąd głosów końcowych stron a ogłoszeniem wyroku dopuszczalne jest jedynie odroczenie wydania wyroku na podstawie art. 411 § 1 k.p.k. z uwagi na zawłość sprawy lub inne ważne powody. Nie ma zatem żadnych podstaw prawnych do zastępowania na tym etapie instytucji „narady” „przerwą” w rozumieniu art. 402 k.p.k.

²² „[...] instytucja przerwy w rozprawie może mieć zastosowanie wyłącznie do zakończenia głosów stron. Kolejną fazę postępowania sądowego regulują już przepisy zawarte w art. 408 k.p.k. i n., a z art. 408 k.p.k. wynika, że po wysłuchaniu głosów końcowych sąd niezwłocznie przystępuje do narady. Literalne brzmienie tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że ma on charakter bezwzględnie obowiązujący (*ius cogens*), co oznacza, że jego zastosowanie nie zostało pozostawione uznaniu sądu orzekającego. Wyjątek od zasady określonej w art. 408 k.p.k. zawarty jest w art. 411 § 1 k.p.k., zgodnie z którym w sprawie zawilej albo z innych ważnych przyczyn sąd może odroczyć wydanie wyroku na czas nieprzekraczający 14 dni. Także zatem ten przepis wskazuje, że po wysłuchaniu głosów stron wykluczona została możliwość zarządzenia przerwy [...] zestawienie terminów przerwy, a także instytucji odroczenia rozprawy, z zawartym w art. 408 k.p.k. terminem «niezwłoczności» oraz ścisłym ograniczeniem czasu trwania odroczenia wydania wyroku, wskazuje na określone ramy procedowania, których nie można przekroczyć przy wydawaniu wyroku, a zarazem na doniosłość procesową głosów końcowych, które mają poprzedzać wydanie wyroku”, wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2022 r., I KK 173/20, LEX nr 3369256.

²³ „Wymóg odbycia przez Sąd narady i przeprowadzenia głosowania nad wyrokiem, nie jest uzależniony od tego czy, i na ile, strony procesowe w swoich końcowych wystąpieniach wprowadzają nowe wątki tematyczne oraz nowe wnioski merytoryczne. Takiej zależności nie da się wyprowadzić z treści wskazanych przepisów, regulujących zasady wyrokowania”, wyrok SN z dnia 21 stycznia 2004 r., II KK 168/03.

²⁴ „Jeżeli ze względu na obszerność wyroku jego ogłoszenie wymagałoby zarządzenia przerwy lub odroczenia rozprawy, przewodniczący, ogłaszając wyrok, może poprzestać na zwięzłym przedstawieniu rozstrzygnięcia sądu oraz zastosowanych przepisów ustawy karnej. Przed ogłoszeniem wyroku przewodniczący uprzedza obecnych o takim sposobie ogłoszenia wyroku i o jego przyczynie oraz poucza o możliwości zapoznania się z pełną treścią wyroku po jego ogłoszeniu w sekretariacie sądu”.

Analizując ww. poglądy orzecznictwa, można byłoby uznać, że tak stanowcze zapatrywanie na obligatoryjną rolę narady nie jest prezentowane w odniesieniu do drugiej kategorii orzeczeń, jakimi są postanowienia (art. 93 § 1 k.p.k.). Wskazać bowiem należy, że treść przepisów art. 108–115 k.p.k., normujących m.in. zasady przeprowadzenia narady sędziowskiej, odnoszona jest, co prawda, w sposób ogólny do „orzeczeń”, nie zaś konkretnie „wyroków”, to jednak obligatoryjny charakter narady jest wywodzony w orzecznictwie nie z brzmienia przepisów zawartych w rozdziale 12 k.p.k., lecz w rozdziale 47 k.p.k., a w szczególności z treści art. 408 k.p.k., który bezwzględnie przewiduje, iż obowiązkiem sądu po wysłuchaniu głosów końcowych stron jest niezwłoczne przeprowadzenie narady^[25]. Tak wyrażonej regulacji brak jest natomiast w rozdziale 12 k.p.k.

W orzecznictwie i doktrynie procesu karnego^[26] zaprezentowano jednak stanowisko wymagające rygorystycznego sposobu zorganizowania oraz udokumentowania faktu przeprowadzenia narady sędziowskiej niezależnie od tego, czy czynność ta miałaby poprzedzać wydanie wyroku czy też postanowienia. Wspomnieć tu zatem należy o orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKz w 573/23, które zapadło w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o zezwolenie na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (w tym przypadku kończącego postępowanie karne wykonawcze zgodnie z art. 1 § 2 kodeksu karnego wykonawczego, dalej: k.k.w.)^[27].

²⁵ Tak np. SN w wyroku z dnia 21 kwietnia 2022 r., I KK 173/20.

²⁶ Zob. Z. Pachowicz: „Konieczność odbycia narady i przeprowadzenia głosowania zachodzi przed wydaniem każdego orzeczenia, nie tylko kończącego postępowanie, przez sąd rozpoznający sprawę w składzie kolegialnym (np. postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania, postanowienia o zwrocie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego itp.). Natomiast narada nad wyrokiem stanowi etap każdego procesu, w którym «rodzi się» to końcowe orzeczenie i jest ono sporządzane na piśmie”, Zdzisław Pachowicz, „Narada i głosowanie,” w *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Jerzy Skorupka (Warszawa: C.H. Beck, 2023), 302. Jakkolwiek w cytowanym fragmencie autor wspomina jedynie o orzekaniu przez sąd w składach wieloosobowych, to jednak w kolejnym fragmencie stwierdza: „Odbycie narady jest obowiązkowym elementem każdej rozprawy, bez względu na skład rozpoznający sprawę”, ibidem.

²⁷ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 26 czerwca 2023 r., II AKz w 573/23.

W judykacie tym wskazano, iż

[...] nie sposób było [...] uznać jakoby charakter przedmiotowej sprawy, [...] w tym i fakt orzekania Sądu w jednoosobowym składzie w formie postanowienia, umożliwił skrótowe jedynie zrealizowanie procesowej czynności narady (refleksji) nad orzeczeniem, uzewnętrznionej jedynie krótką chwilą milczącego namysłu przez przewodniczącego składu orzekającego po wysłuchaniu stron, a przed złożeniem podpisu na wcześniej przygotowanym projekcie orzeczenia. [...] czynność narady (refleksji) nad treścią orzeczenia, a w tym i ocena nowego dowodu w sprawie w kontekście dotychczas ujawnionych okoliczności, jak i także stanowisk stron wygłoszonych na posiedzeniu, winna przybrać właśnie charakter sformalizowany, polegający na wyproszeniu stron i ewentualnej publiczności z sali posiedzenia na ten czas. Nadto w takim układzie przystąpienie przez Sąd do narady winno zostać bezwzględnie odnotowane w protokole posiedzenia^[28].

Obligatoryjny charakter narady sędziowskiej nad treścią postanowienia kończącego postępowanie w sprawie Sąd Apelacyjny w Krakowie wywiódł z brzmienia art. 108 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.^[29], stwierdzając, że

[...] procesowy wymóg odbycia przez sąd narady nad orzeczeniem aktualizuje się w każdym przypadku, a ustawa karna procesowa nie przewiduje w tym zakresie żadnych wyjątków. Dotyczy to zarazem tych wszystkich orzeczeń, które sąd wydaje w jednoosobowym składzie^[30].

²⁸ Ibidem.

²⁹ „[...] za zasadny uznał Sąd Apelacyjny zarzut odwoławczy skarżącego obrońcy z art. 108 § 1 k.p.k. (w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.), implikujący powtórzenie pierwszoinstancyjnego postępowania, podczas którego winien Sąd Okręgowy dochować wszystkich procesowych elementów składających się na orzekanie w sprawie”, ibidem.

³⁰ Ibidem. Argument podniesiony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w omawianym postanowieniu budzi jednak wątpliwości. Jak już zostało wskazane, w dotychczasowej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego podkreślano obligatoryjny charakter narady poprzedzającej wydanie wyroku w związku z jednoznacznym brzmieniem art. 408 k.p.k. Z treści art. 108 § 1 k.p.k. i przepisów następných taki obowiązek nie wynika. Regulacje te normują wyłącznie sposób przeprowadzenia narady oraz katalog osób uprawnionych do udziału w niej. Jedynie art. 108 § 1 k.p.k. wspomina o „naradzie i głosowaniu nad orzeczeniem”, co wskazuje na możliwość przeprowadzenia narady i głosowania także nad treścią postanowienia, jednak jednoznacznie nie przesądza o obowiązkowym charakterze tych czynności jako poprzedzających sporządzenie tego orzeczenia w taki sposób, jak czyni to

Z przytoczonych orzeczeń oraz stanowisk przedstawicieli doktryny wyłania się dość spójny i sformalizowany obraz fazy refleksyjnej poprzedzającej sporządzenie i ogłoszenie każdego orzeczenia w sprawie karnej, a następującej przed wydaniem tego orzeczenia, a przynajmniej po odebraniu przez sąd stanowisk stron. W szczególności faza ta nosi niezastępowalne miano „narady”, niezależnie od tego, czy dany skład orzekający był wieloosobowy czy też jednoosobowy, nadto winna zostać zrealizowana niezwłocznie po odebraniu głosów stron w warunkach faktycznej niejawności (po wyproszeniu z sali stron i innych osób, prócz członków składu orzekającego i, ewentualnie, protokolanta lub po udaniu się przez sąd do osobnego pomieszczenia zapewniającego tajność narady), a także fakt jej przeprowadzenia powinien zostać wyraźnie odnotowany w protokole posiedzenia lub rozprawy. Dla obligatoryjnego wymogu przeprowadzenia narady nie ma przy tym znaczenia jakość i kwestia nowości argumentów podnoszonych przez strony w trakcie wystąpień końcowych^[31], możliwość przygotowania uprzednio projektu orzeczenia^[32], ilość czasu faktycznie poświęconego na naradę w porównaniu do rozmiarów, wagi i zawiłości konkretnej sprawy^[33]

art. 408 k.p.k. O ile w przypadkach decydowania przez sądy w składach wieloosobowych o treści postanowienia narada i głosowanie (prowadzone w sposób tajny, bez udziału osób trzecich poza, ewentualnie, protokolantem) jawią się jako nieodzowne, o tyle w wątpliwość można podać ich konieczność w przypadku składu jednoosobowego sądu, gdy brak jest innej normy jednoznacznie wiążącej sąd w tym składzie do przeprowadzenia tak rozumianej fazy refleksyjnej.

³¹ Wyrok SN z dnia 21 stycznia 2004 r., II KK 168/03. Zob. też wyrok SA w Warszawie z dnia 21 listopada 2014 r., II AKa 360/14, LEX nr 1630769: „Przedmiotem narady nad wyrokiem nie są wystąpienia końcowe stron, lecz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy”.

³² „[...] przygotowanie projektu wyroku przed zamknięciem przewodu sądowego nie stanowi żadnego uchybienia. [...] Nie oznacza to wcale, aby po ostatnim zamknięciu przewodu sądowego, poprzedzającym wydanie wyroku, zbędne już było przeprowadzenie narady w trybie art. 408 k.p.k. Wręcz przeciwnie, jest to w procesie karnym element niezbędny i konieczny”, postanowienie SN z dnia 7 października 2008 r., II KK 142/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 1975. Tak też SN w postanowieniu z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 128/14, LEX nr 1488989.

³³ „[...] o ile skład orzekający już wcześniej wstępnie uzgodnił stanowisko, a wysłuchanie głosów stron bezpośrednio poprzedzających tę część narady nie spowodowało jego zmiany, to i ta *stricte* narada, o której mowa w art. 408 k.p.k., wcale nie musiałaby trwać wprost proporcjonalnie do obszerności zgromadzonego materiału dowodowego i stopnia złożoności sprawy. To wyłącznie skład orzekający, pod kierunkiem przewodniczącego, decyduje o przebiegu narady i głosowania oraz o czasie trwania tych czynności procesowych”, *ibidem*. Zob. też pogląd Sądu Najwyższego w zakresie narady sędziowskiej w postępowaniu cywilnym: „[...] nie można

czy możliwość przeprowadzenia przez skład orzekający nieformalnych „narad wstępnych”^[34].

3 | Zasadność posługiwania się terminem „narada” dla określenia fazy refleksyjnej przed promulgacją orzeczenia w sprawach karnych – argumenty historyczno-prawne i lingwistyczne

Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 28 § 1 oraz art. 30 § 1 k.p.k. w sprawach karnych tak na rozprawie, jak i na posiedzeniu sąd orzeka w składzie jednego sędziego. Występowanie składów wieloosobowych zarezerwowane jest przed sądem I instancji w sprawach o zbrodnie lub w przypadku spraw o szczególnej zawiłości lub wadze tudzież w innych przypadkach, wyjątkowo wskazanych w przepisach ustawy^[35]. W postępowaniu przed sądem II instancji oraz przed Sądem Najwyższym w przypadku rozpoznawania kasacji regułą jest natomiast orzekanie w składach wieloosobowych

podnosić w środku zaskarżenia zarzutów kwestionujących datę, długotrwałość lub prawidłowość jej przeprowadzenia. Weryfikacja tych okoliczności nie poddaje się zewnętrznemu osądowi, można jej dokonać jedynie w sposób pośredni przez kwestionowanie rezultatu narady, którym jest wydane orzeczenie i jego uzasadnienie”, uchwała SN (7) z dnia 17 maja 2016 r., III CZP 103/15, OSNC 2016, nr 11, poz. 124. Jak jednak podkreśla A. Ważny: „Celem unormowania zawartego w art. 408 jest, aby sąd, przystępując do narady nad wyrokiem znajdował się pod bezpośrednim wrażeniem głosów stron i miał świeżo w pamięci ich wywody i wnioski”, Andrzej Ważny, „Rozdział 47. Wyrokowanie,” w *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Andrzej Sakowicz (Warszawa: C.H. Beck, 2025) [dostęp: Legalis/el., 25.02.2025].

³⁴ „[...] zazwyczaj w sprawach karnych, szczególnie o obszernym materiale dowodowym lub też w sprawach, w których pojawiają się istotne problemy prawne, przed terminem rozprawy odbywają się narady wstępne składu orzekającego w celu omówienia najistotniejszych zagadnień, które wyłaniają się po lekturze akt sprawy oraz zarzutów apelacyjnych. Wprawdzie tego rodzaju narada wstępna nie jest przewidziana przez obowiązujące przepisy, jednakże w ramach podejmowania czynności przygotowawczych do rozprawy jest to dopuszczalne, a wręcz celowe, gdyż w sposób zasadniczy usprawnia przeprowadzenie rozprawy odwoławczej. [...] Podkreślić jednakże należy, że wyniki tej wstępnej narady nie są, gdyż nie mogą być, ostateczne i niejednokrotnie ulegają zmianie w wyniku przebiegu rozprawy odwoławczej”, postanowienie SN z dnia 24 lutego 2015 r., V KK 460/14, LEX nr 1663428.

³⁵ Art. 28 § 2-4 k.p.k.

na rozprawie, jakkolwiek ustawa zezwalać może na wyjątki w tym zakresie^[36], chociaż skład jednoosobowy jest domyślnym wyborem w przypadku posiedzeń^[37].

3.1. „Narada” w ujęciu historyczno-prawnym

Obecne uregulowanie nie jest rozwiązaniem wyjątkowym, lecz dobrze ugruntowanym w tradycji legislacyjnej polskiego ustawodawstwa w obszarze postępowania karnego. Analiza historycznego ustawodawstwa karnoprosesowego pozwala bowiem nie tylko dostrzec zmienność modelu kształtowania składów orzekających (od kolegalności ku jednoosobowości), ale również ukazuje trwałość koncepcji wyodrębnionej, sformalizowanej fazy refleksji nad treścią orzeczenia, określanej mianem „narady”, niezależnie od przyjętego modelu składu sądu.

Na wstępie należy zauważyć, że nie jest możliwe wręcz wykazanie w nowożytnej historii ustawodawstwa polskiego momentu, w którym na terenie całego kraju obowiązywała reguła orzekania wyłącznie w składach wieloosobowych w sprawach karnych. Jak zauważa J.T. Kil, jedynie na najwcześniejszym etapie funkcjonowania II Rzeczypospolitej (aczkolwiek jedynie na części terytorium kraju, składającej się z ziem dawnego zaboru pruskiego) obowiązywały regulacje przewidujące wyłącznie kolegalny charakter sądu^[38]. Stan ten uległ zmianie wraz z wprowadzeniem ujednoczonego ustawodawstwa, w ramach którego z jednej strony składy

³⁶ Art. 29 § 1–2 k.p.k.

³⁷ Zgodnie z art. 30 § 2 k.p.k.: „Sąd odwoławczy na posiedzeniu orzeka jednoosobowo, a w składzie trzech sędziów wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie wydano w składzie innym niż jednoosobowy albo ze względu na szczególną zawikłość sprawy lub jej wagę prezes sądu zarządzi jej rozpoznanie w składzie trzech sędziów, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

³⁸ „W byłym zaborze pruskim, ze względów praktycznych, pozostawiono dotychczasową strukturę sądownictwa niemieckiego z sądami powiatowymi, sądami krajowymi oraz wyższymi sądami krajowymi. [...] w sprawach karnych [...] sądy powiatowe sądziły jako sądy ławnicze, w składzie sędziego zawodowego i dwóch ławników. [...] Sądy krajowe zostały zastąpione sądami okręgowymi, które dzieliły się na izby cywilne, handlowe i karne. [...] izby karne orzekały w składzie dwóch sędziów zawodowych i trzech ławników (w najpoważniejszych sprawach pięciu ławników), mianowanych przez prezesa sądu okręgowego. [...] Jeśli chodzi o trzeci szczebel sądownictwa, to niemieckie wyższe sądy krajowe zastąpiły sądy apelacyjne, dzielące się, tak jak niemieccy poprzednicy, na senaty cywilne i karne. Orzekały w składzie pięciu sędziów zawodowych”, Jan Kil, *Skład*

kolegialne coraz częściej zastępowane były przez skład w osobie jednego sędziego^[39], z drugiej zaś zaczęto konsekwentnie posługiwać się pojęciem „narady” niezależnie od przyjętego modelu składu orzekającego^[40]. J.T. Kil już w czasach II Rzeczypospolitej dostrzega wyraźną tendencję ustawodawczą do ograniczania kompetencji składów wieloosobowych na rzecz orzekania w składzie jednego sędziego z uwagi na złą sytuację kadrową wśród sędziów oraz przeciążenie wymiaru sprawiedliwości^[41].

sądu w polskim procesie karnym (Warszawa: niepublikowana rozprawa doktorska, 2020), <https://phavi.umcs.pl/at/attachments/2020/0714/095945-kil-j-rozprawa-doktorska-sklad-sadu-w-polskim-procesie-karnym.pdf> [dostęp: 25.01.2025].

³⁹ Zwrócić tu należy uwagę w szczególności na treść rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. zmieniającego niektóre przepisy postępowania karnego (Dz.U. z 1932 r. Nr 73, poz. 662). Zgodnie z art. 1 pkt 46 do kodeksu postępowania karnego wprowadzono rozdział VII o tytule: *Postępowanie przed sądem jednoosobowym*. Zgodnie z nowym wprowadzonym art. 3781 § 1 k.p.k. z 1928 r.: „Sprawy o występki i wykroczenia sąd okręgowy rozpoznaje w składzie jednego sędziego. § 2 Przepis powyższy nie ma zastosowania w sprawach rozpoznawanych przez sąd przysięgłych”. Wedle art. 3786 do procedowania przed sądem okręgowym w składzie jednoosobowym znalazły odpowiednie zastosowanie przepisy ogólne dot. wyrokowania przed sądem okręgowym jako sądem I instancji. Nadto ww. rozporządzenie w art. 1 pkt 3 wprowadziło regułę orzekania w składzie jednoosobowym przez sąd okręgowy jako sąd drugoinstancyjny: „Po art. 19 wprowadza się art. 191 w brzmieniu: Art. 191. Środki odwoławcze od orzeczeń sądów grodzkich sąd okręgowy rozpoznaje w składzie jednego sędziego”. Rozporządzenie zakładało także jednoosobowy skład sądu apelacyjnego rozpoznający środki odwoławcze od wyroków sądu okręgowego, jeżeli sąd pierwszoinstancyjny orzekał w składzie jednoosobowym, a w wyroku sądu okręgowego oskarżonemu wymierzono, jako karę zasadniczą, pozbawienie wolności do lat 2 lub grzywnę albo obie te kary łącznie lub wymierzono wyższą karę pozbawienia wolności jedynie z uwagi na powrót do przestępstwa (art. 1 pkt 58 rozporządzenia wprowadzający art. 4741 k.p.k. z 1928 r.).

⁴⁰ Zob. np. art. 356 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1928 r. Nr 33, poz. 313): „Po wysłuchaniu głosów stron, sąd przystępuje niezwłocznie do narady”.

⁴¹ Kil, *Skład sądu*, 20–22. Jak zauważa J.T. Kil, zmiany te budziły kontrowersje z uwagi na zmniejszenie w ten sposób poziomu gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Kil, *Skład sądu*, 22: „Zauważono co prawda, że składy jednoosobowe były tańsze i działały szybciej, istniały jednak obawy, czy nie godzi to w dobro wymiaru sprawiedliwości i należyte wyrokowanie. Pojawiły się również głosy zwracające uwagę na to, że kolegialność zwiększała niezawisłość sędziów i utrudniała władzy wpływającej na decyzje sędziowskie. Czynnikiem ten zyskiwał na znaczeniu zwłaszcza w okresie rządów autorytarnych, podważających niezależność sądownictwa”.

Tendencja ta przełamana została do pewnego stopnia w początkowym okresie PRL^[42]. Natomiast już w k.p.k. z 1969 r.^[43] w art. 19 § 1 wskazano, co prawda, iż regułą jest to, iż na rozprawie głównej sąd orzeka w składzie jednego sędziego zawodowego oraz dwóch ławników, jednak w przypadku spraw o przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5 lub karą łagodniejszą prezes sądu rejonowego mógł zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego. Zgodnie z kolei z art. 20 § 2 k.p.k. z 1969 r. regułą dotyczącą składów orzekających w sądzie powiatowym był model jednoosobowy (prezes sądu mógł zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników). Uregulowania te nie stały na przeszkodzie unormowania narady w sposób *de facto* tożsamy z aktualnym brzmieniem ustawy karnej procesowej (art. 95 i n., art. 355 k.p.k. z 1969 r.).

Konkludując ten wątek rozważań, stwierdzić należy, że historyczne zmiany ustawodawstwa karnego w zakresie sposobu kształtowania się składów orzekających nie wpłynęły w istotny sposób na zaistnienie poważniejszych wątpliwości w odniesieniu do konsekwentnego posługiwania się terminem „narada” w przypadku wyrokowania także w składzie jednoosobowym.

3.2. Językowe konotacje terminu „narada”

Stwierdzić jednak należy, że, niezależnie od zmian ustawodawczych dokonywanych w zakresie składów orzekających, słowo „narada” z uwagi na swoje konotacje w języku potocznym jawi się (*prima facie*) jako niefortunne

⁴² Kil, *Skład sądu*, 26–27. Jak zauważa J.T. Kil: „U zarania Polski Ludowej utrzymano ustrój sądów powszechnych z okresu II Rzeczypospolitej, zgodnie z prawem o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. Na tej podstawie funkcjonowały sądy grodzkie, orzekające zawsze w składzie jednoosobowym; sądy okręgowe, orzekające w składzie trzyosobowym lub jednoosobowym; sądy apelacyjne, orzekające w składzie trzyosobowym (wyjątkowo jednoosobowym) oraz Sąd Najwyższy. [...] Kpk z 1969 r. ustalał jednolitą zasadę, że na rozprawie głównej sąd (zarówno powiatowy, jak też wojewódzki) orzeka w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, natomiast rozprawa rewizyjna odbywała się w składzie trzech sędziów. Od tej zasady były dopuszczalne wyjątki, zarówno przed sądem powiatowym, jak też wojewódzkim, w oparciu o ustawę lub zarządzenie prezesa sądu. Jeśli chodzi o rozprawę główną przed sądem powiatowym, to przykładowo art. 433 § 1 Kpk z 1969 r. przewidywał rozpoznanie spraw z oskarżenia prywatnego w składzie jednego sędziego”.

⁴³ Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96.

określenie w odniesieniu do opisywania fazy refleksyjnej czynionej wyłącznie przez jednego sędziego zawodowego, a wyrażana w orzecznictwie konieczność zachowania tej nomenklatury przy dokumentowaniu w protokołach rozpraw i posiedzeń wydaje się nadmiernym formalizmem^[44].

W ogólnym języku polskim słowo „narada” oznacza mianowicie „uzgadnianie poglądów w jakiejś sprawie przez większą liczbę osób; też: spotkanie zwołane w tym celu”^[45]. W tym wypadku zakłada się wręcz, że nie można naradzać się „sam ze sobą” (samodzielnie), a do przeprowadzenia tej czynności potrzeba aktywności przynajmniej dwóch osób. Z kolei synonimami pojęcia „narady” są: „zebranie, obrady, konferencja, spotkanie, posiedzenie, sesja, zgromadzenie, odprawa, kolegium, konsultacja, konwentykiel, [...] konsylium, burza mózgów”^[46]. Zaznaczyć trzeba, że część z ww. słów bliskoznacznych wywołuje skojarzenia z funkcjonowaniem sformalizowanych organów kolegialnych, inne kojarzą się z działalnością naukową, niektórych używa się w żargonie lekarskim, zaś innych w języku potocznym. Wszystkie jednak wskazują jednoznacznie na to, że narada następuje wyłącznie w konfiguracjach wieloosobowych.

Zauważyć przy tym trzeba także, że konsensus orzecznictwa i przedstawicieli doktryny procesu karnego w zakresie odnoszenia pojęcia „narada” (a tym samym regulacji jej dotyczących) także do wydawania postanowień i wyroków przez sąd w składzie jednoosobowym nie opiera się na żadnym zabiegu ustawodawcy, który mógłby, jak ma to miejsce np. na gruncie art. 94 § 2 k.p.k.^[47],

⁴⁴ Co stałoby w sprzeczności z poglądem Sądu Najwyższego, iż „Obowiązująca procedura karna nie ma charakteru formułkowego [...]”, wyrok SN z dnia 8 października 2024 r., III KK 202/24, LEX nr 3767430. Zezwolenie na odstępstwa od ścisłego posługiwania się terminami kodeksowymi sięga, zdaniem Sądu Najwyższego, stosunkowo daleko: „[...] przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie zawiera wymogu, aby w opisie czynu przytoczono dosłownie wszystkie ustawowo określone znamiona czynu zabronionego. Do spełnienia wymogu zawartego w tym przepisie, a więc dokładnego określenia czynu przypisanego oskarżonemu, wystarczające jest posłużenie się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego”, *ibidem*.

⁴⁵ Zob. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/narada.html> [dostęp: 25.02.2025].

⁴⁶ Zob. <https://www.synonimy.pl/synonim/narada/> [dostęp 25.02.2025].

⁴⁷ Jak jednak zauważa W. Patryas, w przypadku brzmienia art. 94 § 2 k.p.k. oraz art. 93 § 2 k.p.k. polecenie przez ustawodawcę, by przepis o elementach, jakie powinny zostać zawarte w postanowieniu, stosować „odpowiednio” do treści zarządzeń, ma charakter wadliwy. Autor ten zauważa (m.in. za Anną Błachnio-Parzych, „Przepisy odsyłające systemowo,” *Państwo i Prawo*, nr 1 (2003): 49), że skoro zarządzenia wydawane są zawsze jednoosobowo, to art. 94 § 2 k.p.k. faktycznie należy

poczynić odesłanie nakazujące „odpowiednie”^[48] stosowanie przepisów o naradzie i głosowaniu do przypadku orzekania w składach jednoosobowych^[49].

4 | Propozycje rozwiązań

W zakresie analizowanego zagadnienia rozważyć można następujące rozwiązania:

- a. stanowisko *de lege lata*, zakładające rezygnację z rygorystycznej interpretacji pojęcia „narada”, wymagającej przeprowadzenia tej czynności niezwłocznie po odebraniu stanowisk stron w warunkach

odczytywać w ten sposób, że do kategorii zarządzeń nie odnosi się zawarty zwrot zawarty w art. 94 § 1 pkt 1 k.p.k. wymagający wskazania „osób” wydających postanowienie. Jak jednak wskazuje W. Patryas: „Taka analiza jest nienaganna z dogmatycznoprawnego punktu widzenia, albowiem prowadzona z tej perspektywy interpretacja winna usuwać wszelkie niedoskonałości systemu. Lecz wymogu tego nie musi spełniać interpretacja teoretycznoprawna, ponieważ – w odróżnieniu od dogmatyka prawa pełniącego rolę «lekarza» naprawiającego rozmaite potknięcia prawodawcy – przedstawiciel naszej profesji ma ustalić i wyjaśnić błędy prawodawcze, nie zmierzając do ich usunięcia. Pod tym względem rola teoretyka prawa jest analogiczna do roli biologa czy chemika wyjaśniającego nie tylko prawidłowości przyrody, ale i odstępstwa od nich, bez próby ich korygowania. Zatem teoretyk prawa może przyjąć sformułowaną wyżej postać bliźniaczego przepisu, co najwyżej wytykając prawodawcy, że ten nie dostrzegł niezgodności z wprowadzonym przez się art. 93 § 2 k.p.k.”, Wojciech Patryas, „Przepisy o odpowiednim stosowaniu przepisów,” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 3 (2022): 13. Wydaje się, że wytyk ten poczynić można także do omawianego w niniejszym tekście zagadnienia, zwłaszcza że z punktu widzenia techniki legislacyjnej ustawodawca nie posłużył się w przypadku orzekania w składzie jednoosobowym formułą „odpowiedniego” stosowania przepisów o naradzie w składach wieloosobowych.

⁴⁸ Jak wskazał Sąd Najwyższy, odpowiednie stosowanie przepisów (w tym przypadku w odniesieniu do prawa karnego materialnego w postępowaniach dyscyplinarnych) może polegać na:

- „[...] a) stosowaniu wprost,
- b) stosowaniu z odpowiednimi modyfikacjami lub
- c) odmowie ich zastosowania ze względu na określone różnice, i to przy zachowaniu szczególnej ostrożności”, wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03, LEX nr 471880.

⁴⁹ Rozwiązanie takie przyjęto natomiast w art. 404c § 1 k.p.k.

niejawności oraz posłużenia się terminem „narada” przy dokumentowaniu tej czynności procesowej w protokole rozprawy lub posiedzenia, przy pozostawieniu koniecznego wymogu dokonania faktycznej refleksji nad treścią orzeczenia po odebraniu głosów stron;

- b. stanowisko *de lege ferenda*, w wersji umiarkowanej, zakładające modyfikację przez ustawodawcę przepisów rozdziałów 12 oraz 47 k.p.k. w ten sposób, by zastąpić pojęcie „narady” terminem bardziej adekwatnym w języku prawniczym lub potocznym do dominującego rozwiązania, jakim jest orzekanie w składach jednoosobowych; bądź w wersji daleko idącej, zakładającej rezygnację ze stosowania (w jakikolwiek sposób) przepisów dotyczących obligatoryjnego charakteru fazy refleksyjnej w sprawach rozstrzyganych w składzie jednoosobowym.

4.1. Stanowisko *de lege lata*

W aktualnym stanie prawnym nie budzi wątpliwości, że po odebraniu głosów końcowych stron sąd zobowiązany jest do niezwłocznego przeprowadzenia narady przed wydaniem orzeczenia, zgodnie z art. 408 k.p.k., przy odpowiednim zastosowaniu przepisów art. 108–109 k.p.k. Regulacja ta znajduje zastosowanie niezależnie od rodzaju składu orzekającego – dotyczy zatem zarówno sądów wieloosobowych, jak i jednoosobowych. Obowiązek ten wynika wprost z systematyki ustawy procesowej, która nie przewiduje żadnych wyjątków od zasady niezwłocznego przystąpienia do narady po zamknięciu przewodu sądowego, a jego znaczenie zostało potwierdzone zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie.

Zauważyć należy, że w świetle poglądów wyrażanych w aktualnym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego *de facto* naradę traktuje się jako czynność o charakterze bardziej formalnym niż merytorycznym, dopuszczając np. możliwość przygotowania projektu orzeczenia przed formalnym zakończeniem przewodu sądowego. Narada (zwłaszcza w składach jednoosobowych) bywa wówczas traktowana jako akt czysto symboliczny, ograniczający się do przerwy służącej technicznemu przygotowaniu dokumentu zawierającego treść orzeczenia lub formalnemu nakazaniu obecnym osobom opuszczenia sali, bez rzeczywistego oddzielenia etapu decyzyjnego od etapu dowodowego. Podejście takie stanowi niejako usankcjonowanie aktualnej praktyki sądowej, którą uznać należy

za niewystarczająco gwarancyjną i zbyt liberalną wobec konstytucyjnej zasady rzetelnego procesu sądowego, która może prowadzić do erozji zaufania członków społeczeństwa do organów wymiaru sprawiedliwości.

W konsekwencji z perspektywy *de lege lata* konieczne jest nie tylko zadeklarowanie obowiązku przeprowadzenia narady w składach jednoosobowych, ale również postulowanie zmiany podejścia do sposobu praktycznej realizacji tej instytucji. Powinna być ona traktowana jako samodzielny i wyodrębniony etap wyrokowania, którego przeprowadzenie musi zostać odnotowane w sposób protokolarny, zgodnie z wymogami ustawowymi. Niedopuszczalne jest w szczególności zacieranie granic pomiędzy fazą refleksji a fazą przygotowania pisemnego orzeczenia. Rzetelne przeprowadzenie narady – nawet przez jednego sędziego – wymaga ukształtowania odpowiednich standardów praktyki orzeczniczej, które zapewnią, że czynność ta będzie miała rzeczywiste, a nie wyłącznie deklaratywne znaczenie.

Z tej perspektywy zmianie powinna ulec praktyka sądowa związana z przygotowaniem do wyrokowania (a także – *per analogiam* – do wydawania postanowień kończących postępowanie w sprawie) – w szczególności w zakresie eliminowania zjawisk takich jak sporządzanie dyspozytywnej części projektu orzeczenia przed zamknięciem przewodu sądowego czy też brak korelacji czasowej między wagą i zawiłością sprawy, obszernością i nowością argumentacji prezentowanej podczas głosów końcowych stron postępowania a czasem poświęconym na naradę.

Odmiennie należy ocenić sytuację w odniesieniu do postanowień niekończących postępowania w sprawach zapadających w składach jednoosobowych. W tym obszarze zakres zastosowania przepisów o naradzie nie jest jednoznaczny, a podstawą ewentualnego obowiązku jej przeprowadzenia byłby jedynie art. 108 § 1 k.p.k., bez jednoznacznego oparcia w regulacjach rozdziału 47 k.p.k. Brak także, w kwestiach incydentalnych, takiej potrzeby prowadzenia refleksji w sposób sformalizowany. W świetle obowiązujących przepisów nie można zatem z całą pewnością przyjąć, że sąd jest zobowiązany do przeprowadzenia narady w każdym przypadku wydania postanowienia.

4.2. Stanowisko *de lege ferenda*

4.2.1. Postulat umiarkowany, zakładający modyfikację o charakterze terminologicznym

Jak zostało zasygnalizowane, mimo ogólnej zgodności poglądów orzecznictwa i doktryny procesu karnego, zauważyć można pewne momenty napięcia, które zachodzą w przypadku bezpośrednich prób przekładania treści przepisów zawartych w rozdziałach 12 i 47 k.p.k. na normy postępowania skierowane do sądu orzekającego w sprawie karnej w składzie jednoosobowym. W szczególności, w oparciu o analizę orzeczeń Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, można wskazać, że sądy orzekające w składzie jednego sędziego zawodowego mogą mieć tendencję do bagatelizowania lub wręcz pomijania tej fazy orzekania. Wynikać to może z konotacji, jakie wywołuje termin „narada”, gdy jest używany w znaczeniu potocznym.

Prima facie nie sposób uznać, by ustawodawca w przepisach procesowych posłużył się pojęciem „narady” w sposób odrywający się znaczeniowo od przytoczonego już wcześniej w ramach niniejszego tekstu sensu tego terminu, jaki nadawany jest mu w języku potocznym. Z kolei owego rozumienia potocznego nie sposób odnieść do orzekania w składzie jednoosobowym.

Rzecz jasna pamiętać należy, że dyrektywy wykładni językowej przepisów prawa nie nakazują, by automatycznie premiować znaczenie, jakie dane pojęcie ma w języku polskim w jego powszechnym użyciu. Jak bowiem zauważa R.A. Stefański:

W wykładni językowej pierwszeństwo mają reguły języka prawnego poprzez odwołanie się do definicji legalnych, a przy ich braku do wyrazów i wyrażeń jednolicie rozumianych w nauce i orzecznictwie. Jest to uzasadnione tym, że w tekście prawnym używane są też nazwy, którym nadano całkowicie nowe znaczenie lub uregulowano znaczenie występujące w języku ogólnym, co wiąże się z tym, że w dotychczasowym słownictwie języka ogólnego brak jest odpowiedniego określenia lub znaczenie nazwy nie jest w nim określone wystarczająco^[50].

⁵⁰ Ryszard A. Stefański, „Wykładnia przepisów prawa karnego,” w *System Prawa Karnego*, t. II, *Źródła prawa karnego*, red. Tadeusz Bojarski (Warszawa: C.H. Beck, 2011), 476. Zob. też Kamil Siwek, „O wykorzystaniu derywacyjnej koncepcji wykładni prawa w rozwiązywaniu problemów prawa karnego,” *Ius Novum*, nr 4 (2021): 75–76: „[...] w razie braku definicji legalnej, w drugiej kolejności należy odwołać się do języka prawniczego, do języka ogólnego zaś dopiero w kolejności

Nie ma wątpliwości, iż ustawodawca nie ujął pojęcia „narady” w formie definicji legalnej^[51] – brak bowiem w ustawie karnej procesowej takiej jednostki tekstu prawnego, która posiadałaby cechy definicyjne w tym przypadku^[52]. Także w języku prawniczym, wykształconym w toku wieloletniej praktyki orzeczniczej i namysłu teoretycznego, nie zwykło się przyjmować, że termin „narada” oznacza czynność konwencjonalną, która mogłaby być realizowana w ten sam sposób w składach wieloosobowych oraz jednoosobowych, co oddają słowa K. Eichstaedta, który stwierdza, że „[...] w składzie jednoosobowym nie ma narady sądu w tradycyjnym jej rozumieniu ani głosowania nad wyrokiem”^[53].

Uznając, że zasadne i niezbędne jest zachowanie w toku postępowania karnego fazy refleksyjnej nad każdym orzeczeniem, można zaproponować rozwiązanie, które jednak wymagałoby dokonania zmiany treści przepisów zawartych w rozdziale 47 k.p.k.

W przypadku uznania, iż pojęcie „narada” nie spełnia należycie swojej roli w związku z wieloletnią, w zasadzie stałą tendencją do zastępowania wieloosobowych składów orzekających składami jednoosobowymi, w których nie dochodzi wszak do wymiany poglądów, konsultacji ani sporów nad treścią orzeczenia, postulować można zamianę albo uzupełnienie kwestionowanego terminu pojęciem np. „rozważenia/namysłu/deliberacji”, przy czym preferować można tu słowo „rozważenie” jako znajdujące już

trzeciej – całkowicie niezależnie od tego, czy znaczenie prawnicze okazuje się niekorzystne dla sprawcy czynu zabronionego w porównaniu ze znaczeniem pochodzącym z języka ogólnego. Słowem, utrzymywanie, że w prawie karnym dopuszczalna jest tylko taka wykładnia, która w razie braku definicji legalnej musi się mieścić w granicach tolerowanych przez wynik uzyskany na gruncie języka ogólnego, nie znajduje żadnego uzasadnienia; nadto nie uwzględnia wieloletniej praktyki prawniczej [...]. W każdym razie nie ma przeszkód do przyjęcia takiego znaczenia, które wprawdzie odbiega od znaczenia pochodzącego z języka ogólnego, ale respektuje utarte znaczenie wypracowane w literaturze prawniczej lub ukształtowanym od lat orzecznictwie najwyższych organów sądowych”.

⁵¹ W znaczeniu używanym w rozdziałach 12 i 47 k.p.k.

⁵² Z godnym odnotowania wyjątkiem w postaci art. 404c § 1 k.p.k.

⁵³ Eichstaedt, „Etapy wyrokowania przez sąd”. Tak też np. SA w Krakowie w postanowieniu z dnia 26 czerwca 2023 r., II AKz w 573/23: „O ile bowiem wówczas [tj. w przypadku orzekania w składzie jednego sędziego zawodowego – przyp. E.G.] narada nad orzeczeniem nie ma swojego tradycyjnego znaczenia, to jednak przewidziany przez polską procedurę karną czas przeznaczony na uzgodnienie treści orzeczenia winien być rozumiany, jako czas na podjęcie przez sąd w jednoosobowym składzie refleksji nad sprawą i treścią opracowywanego orzeczenia [...]”.

zakotwiczenie w aktualnym brzmieniu kodeksu postępowania karnego^[54]. W tym ujęciu art. 408 k.p.k. mógłby mieć np. brzmienie: „Po wysłuchaniu głosów końcowych sąd niezwłocznie przystępuje do rozważenia treści wyroku”^[55] lub „Po wysłuchaniu głosów końcowych sąd niezwłocznie przystępuje do narady lub rozważań nad treścią rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego”^[56]. Jako że sformułowania takie jak: „rozważenie/namysł/deliberacja” jawią się jako szersze pojęciowo od „narady”, mogłyby nawet trwale je zastąpić.

Utrzymując zaś postulat wyrażony w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 czerwca 2023 r., II AKz w 573/23 przewidujący konieczność przeprowadzenia sformalizowanej i tajnej fazy refleksyjnej nad każdym orzeczeniem (a zatem także nad postanowieniami, i to nie tylko kończącymi postępowanie w sprawie karnej), ww. zmiana normatywna powinna objąć także regulacje zawarte w rozdziale 12 k.p.k.^[57]

Wskazać jednak od razu trzeba, iż wyniki wykładni językowej pojęcia „narada” nie powinny być rozpatrywane w oderwaniu od rezultatów interpretacji systemowej oraz funkcjonalnej. Jak wskazuje J. Warylewski:

Wykładnia językowa [...] zajmuje nadrzędne miejsce wśród wszystkich rodzajów wykładni. [...] Korzystanie z innych możliwe jest natomiast tylko wtedy, gdy wykładnia językowa okaże się niewystarczająca. Nawet wtedy, gdy zastosowanie znajdzie np. wykładnia celowościowa, nie można nie skonfrontować jej wyników z wykładnią językową. Przyjęcie jakiejś interpretacji wbrew wynikowi wykładni językowej możliwe jest tylko wyjątkowo.

⁵⁴ O czynności „rozważenia” wspomina np. art. 339 § 1 pkt 2 i § 4, art. 352 i art. 433 § 2 k.p.k.

⁵⁵ Do „treści” wyroku lub orzeczenia odwołują się np. 418 § 1b, art. 438 pkt 2 lub art. 439 pkt 7 k.p.k.

⁵⁶ Jakkolwiek pojęcie „rozstrzygnięcia” w doktrynie procesu karnego jest traktowane jako kategoria nadrzędna dla orzeczeń i zarządzeń (zob. Skorupka, *Proces karny*, 351), to w kodeksie postępowania karnego ustawodawca używa tego terminu w znaczeniu węższym, np. w sformułowaniu: „rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej jednego lub niektórych z oskarżonych” (art. 404c § 1 k.p.k.), które jest jednoznacznym wskazaniem na merytoryczny, a nie porządkowy charakter tej czynności.

⁵⁷ Zgodnie z tym postulatem art. 108 k.p.k. mógłby mieć wówczas brzmienie: § 1 „Przebieg rozważań nad rozstrzygnięciem w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego ma charakter tajny, a zwolnienie od zachowania w tym względzie tajemnicy nie jest dopuszczalne”; § 1b: „Głosowanie nad orzeczeniem w składach innych niż składach wieloosobowych odbywa się w warunkach określonych w § 1”.

Wtedy, gdy wynik wykładni językowej jest wprawdzie jasny i czywisty, ale jednocześnie oczywiście absurdalny, np. w świetle wykładni celowościowej, systemowej lub aksjologii systemu prawa^[58].

W kontekście ww. zasad wykładni można argumentować, że chociaż językowa interpretacja pojęcia „narada” prowadzi do uzyskania nieintuicyjnych rezultatów w przypadku orzekania przez sąd w składzie jednoosobowym, to jednak bacząc, rzecz jasna, na cel, jaki miał ustawodawca, wprowadzając obowiązek przeprowadzenia refleksji nad treścią wyroku lub postanowienia, uznać można, że mimo swoich lingwistycznych mankamentów „narada” dostatecznie jasno konstruuje wymóg, by nie przystępować do sporządzania i ogłaszania orzeczenia bezpośrednio po odebraniu stanowisk od obecnych na posiedzeniu lub rozprawie stron i innych uczestników postępowania karnego. Uznać w takim przypadku należy, że celem wprowadzenia obowiązku przeprowadzenia odrębnej, sformalizowanej i tajnej fazy refleksyjnej nad treścią orzeczenia było urzeczywistnienie konstytucyjnej zasady rzetelności procesu sądowego (w tym przypadku karnego) oraz wzmocnienie niezawisłości sędziowskiej^[59]. W tym zakresie zmiana nomenklatury kodeksowej miałaby charakter raczej powierzchowny,

⁵⁸ Jarosław Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020), 169.

⁵⁹ Jak zauważa D. Wysocki: „Proces karny zawiera, pośród wielu, takie elementy, które kształtują jego materię w stopniu dającym rękojmię realizacji celów mającego konstytucyjne podstawy postępowania (art. 2 § 1 kpk). Pominięcie takiego istotnego elementu materii procesowej, w sposób niemożliwy lub nie nadający się do konwalidacji, nie pozwala uznać za spełnioną funkcji prakseologicznej norm procedury karnej, zapewniającej sprawiedliwe rozstrzygnięcie i chroniącej przed pomyłkami i ludzkimi tragediami. Takimi elementami są narada i głosowanie nad wyrokiem. [...] Proces, w którym sąd ogłasza wyrok bez odbycia narady i przeprowadzenia głosowania nad nim, pod żadnymi warunkami nie aspiruje do uznania za rzetelny”, Dariusz Wysocki, „Glosa do wyroku SN z dnia 21 stycznia 2004 r., II KK 168/03,” 128. W odniesieniu natomiast do zagadnienia tajemnicy narady sędziowskiej E. Jarzęcka-Siwik zauważa: „Należy podzielić pogląd, że tajność obrad składu sędziowskiego w trakcie narady nad wyrokiem wzmacnia atrybut niezawisłości sędziów i pozwala na zachowanie obiektywizmu rozstrzygnięcia”, Elżbieta Jarzęcka-Siwik, „Ograniczenie dostępu do informacji publicznej o przebiegu postępowania karnego,” *Prokuratura i Prawo*, nr 3 (2005): 81; „Prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy przez sąd może być ograniczane na ogólnych warunkach z art. 31 ust. 3 (np. tajemnica narady sędziowskiej)”, Sarnecki, „Art. 45”. Zob. też stanowisko RPO: „Obowiązek zachowania tajemnicy narady sędziowskiej powinien jednak być bezwzględnie przestrzegany – służy on przecież zachowaniu niezawisłości sędziowskiej dla dobra obywateli i ich prawa do sądu (art. 45

choć nie można wykluczyć, że rozwiązanie to przyczyniłoby się do wyrugowania wątpliwości dotyczących konieczności formalnego przeprowadzenia fazy refleksyjnej nad orzeczeniem w składach jednoosobowych, a także pozwoliłoby unikać potencjalnych nieporozumień w przypadku podsądnych nieobeznanych z regułami procedury karnej, którzy w reakcji na ogłoszenie sędziego przewodniczącego rozpoznającego sprawę w składzie jednoosobowym, iż sąd udaje się na „naradę”, mogliby nabrać mylnego przekonania, iż treść orzeczenia będzie konsultowana z bliżej nieokreślonymi osobami trzecimi. Innymi słowy, zmiana nomenklatury ustawowej przyczyniłaby się do zmiany praktyki sądowej w sposób opisany w pkt 4.1. niniejszego artykułu.

Utrzymanie koniecznego charakteru fazy refleksyjnej z wykorzystaniem pojęcia „narada” lub jego ekwiwalentu jawić się zatem może jako wartość sama w sobie, zwiększająca prawdopodobieństwo trafności podjętego merytorycznego rozstrzygnięcia, a także wzmacniająca, chociażby symbolicznie, zaufanie obywateli do państwa działającego w ramach wymiaru sprawiedliwości. Rozważyć jednak wypada, czy w przypadkach orzekania w składzie jednoosobowym, w którym proces namysłu nad treścią orzeczenia, odbywający się w umyśle sędziego, siłą rzeczy realizowany jest w sposób tajny oraz ciągły w toku całego postępowania dowodowego, można podać w wątpliwość sens utrzymywania obligatoryjnego charakteru fazy refleksyjnej nad treścią orzeczenia.

4.2.2. Postulat przewidujący zachowanie obligatoryjnego charakteru fazy refleksyjnej poprzedzającej promulgację orzeczenia wyłącznie w wieloosobowych składach sądu

Propozycja wyeliminowania konieczności przeprowadzenia narady (lub – szerzej – fazy refleksyjnej) nad treścią orzeczenia, realizowanej w sposób zakładający brak obecności osób innych niż protokolant (art. 108 § 2 k.p.k.), odnotowywanej w sformalizowany sposób w protokole posiedzenia lub rozprawy jawi się *prima facie* jako rozwiązanie oczywiście nietrafne.

Słusznie jednak wydaje się zauważać D. Wysocki (jakkolwiek bez powołania się na badania empiryczne), że w rzeczywistości liczne są przypadki wydawania przez sądy wyroków kończących postępowanie karne bez

uprzedniego udania się na naradę i udokumentowania tego w sformalizowany sposób^[60], jakkolwiek autor wskazuje, że

Ogłoszenie przez przewodniczącego, że sąd udaje się na naradę, pozostaje faktem procesowej doniosłości, otwierającym etap rozprawy, jakim jest wyrokowanie. [...] Czynność ta uwidocznia dochowanie gwarancji wymiaru sprawiedliwości^[61].

Jakkolwiek na stanowczość ww. poglądu wpływa okoliczność formułowania go z perspektywy *de lege lata*, to bez wątpienia wyraźne zamknięcie przez sąd (niezależnie od rodzaju składu orzekającego), iż przystępuje do deliberacji nad treścią orzeczenia po odebraniu głosów stron, ma doniosłe znaczenie prawne i faktyczne. Można zadawać sobie pytanie, czy uchybienie formie, jaką nadano w przepisach kodeksu postępowania karnego fazy refleksyjnej nad treścią orzeczenia, powinno być traktowane jako rażące naruszenie przepisów postępowania^[62].

Pożyteczne i interesujące w tym względzie może być przeanalizowanie rozwiązania wprowadzonego przez ustawodawcę do kodeksu postępowania karnego stosunkowo niedawno, które wydaje się całkowicie kontrastować z dotychczasowymi zapatrywaniami na rolę i formę rozważań

⁶⁰ Wysocki, *Glosa*, 128. Jak wskazuje autor: „[...] protokoły rozpraw przed sądami pierwszej instancji nie oddają rzeczywistego przebiegu tej części procesu [tj. udania się przez sąd na naradę – przyp. E.G.] w przytłaczającej większości spraw rozpoznawanych przez sądy. Przyczyną tego jest stosowanie standaryzowanego wzoru druku protokołu rozprawy, w którym nie przewidziano adnotacji o poinformowaniu przez przewodniczącego, że sąd udaje się na naradę, i o niezwykle ważnym z punktu widzenia poruszanych tu zagadnień przystąpieniu przez sąd do narady i czasie uczynienia tego (niezwłocznie po wysłuchaniu głosów stron, czy też z określoną zwłoką, np. po rozpoznaniu następnej sprawy)”.

⁶¹ Ibidem.

⁶² Jak zauważa D. Wysocki: „Akt wyrokowania pozbawiony któregokolwiek z jego immanentnych elementów czyni sam wyrok, czyli jego materialny wynik nieważnym. [...] Pod względem normatywnym ustawa nie nadaje jednak brakowi aktu wyrokowania (nieudanie się przez sąd na naradę, nieodbycie narady lub głosowania) takiego samego znaczenia jak [...] brakom samego wyroku. Nie zalicza ich do tzw. bezwzględnych powodów odwoławczych. [...] Wskutek tego wady czynności procesowych, z których wagą należałoby łączyć ich nieważność, zostają zepchnięte do poziomu względnych powodów odwoławczych z pozanormatywnym wszelako wskazaniem, że z samej swej istoty mogą one mieć wpływ na treść orzeczenia. Można by więc powiedzieć, że owa względność znaczenia zostaje w nie bezwzględnie wpisana. W tym należałoby upatrywać konieczności uchylenia wyroku dotkniętego tej rangi wadą w wypadku jego zaskarżenia”, ibidem.

nad treścią wyroku czy postanowienia. Chodzi tu mianowicie o instytucję tzw. narady wstępnej oraz wyroku częściowego, o której mowa w art. 404c § 1-6 k.p.k.^[63]

Celem ww. rozwiązania normatywnego miało być przyspieszenie i zmniejszenie trudności organizacyjnych przy prowadzeniu w sprawach wieloosobowych, gdy możliwe jest jednoznaczne dokonanie prawnokarnej oceny zachowania jednego lub kilku oskarżonych w tym samym postępowaniu^[64]. Jakkolwiek instytucje te spotkały się z mieszanym przyjęciem w doktrynie procesu karnego^[65], to jednak podkreśla się ich potencjalną przydatność dla osiągnięcia założonego przez ustawodawcę celu^[66].

W przeciwieństwie do pojęcia „narady” wykorzystanego w art. 108 oraz art. 408 k.p.k. ustawodawca nadał pojęciu „narady wstępnej” charakter definicji legalnej^[67]. Zgodnie z art. 404c § 1 k.p.k. do narady wstępnej odpowiednie zastosowanie znajdują art. 108, art. 109 i art. 111 k.p.k., z godnym odnotowania wyjątkiem w postaci art. 110 k.p.k., co jednak ma swoje uzasadnienie w specyficznym przedmiocie owej formy narady. Zgodnie bowiem z opublikowanym projektem ustawy wprowadzającej art. 404c k.p.k. przedmiot narady wstępnej

[...] stanowić będzie wyłącznie ocena, czy przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody są wystarczające do rozstrzygnięcia w przedmiocie

⁶³ Przepis wprowadzony ustawą z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U., poz. 1860), wszedł w życie w dniu 14 marca 2024 r.

⁶⁴ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm IX kadencji, druk sejmowy nr 3216, 59, dalej: Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy.

⁶⁵ Szerzej na temat konstrukcji narady wstępnej oraz wyroku częściowego zob. np. Jarosław Zagrodnik, „Analiza przesłanek wyznaczenia narady wstępnej i wydania wyroku częściowego,” *Przegląd Sądowy*, nr 1 (2024); Monika Klejnowska, „Narada wstępna i wyrok częściowy w polskim procesie karnym,” *Przegląd Sądowy*, nr 2 (2025). Autorka podkreśla w szczególności, że „Nie ma odrębnej, wyraźnej regulacji prawnej zapobiegającej stronniczości sędziego w razie wydawania przez niego najpierw wyroku częściowego, a potem wyroku wobec pozostałych współoskarżonych”, ibidem, 59. Tak też Zagrodnik, „Analiza,” 15.

⁶⁶ Klejnowska, „Narada,” 59; Zagrodnik, „Analiza,” 15.

⁶⁷ Tak Klejnowska, „Narada,” 46.

odpowiedzialności karnej oskarżonego (oskarżonych), którzy mieliby zostać objęci wyrokiem częściowym^[68].

W ramach odrębności związanych z instytucją narady wstępnej wskazać należy, że ustawodawca wyraźnie przewidział, że może być ona realizowana w trakcie przerwy zarządzonej przez przewodniczącego składu orzekającego (art. 404c § 1 k.p.k.). Zauważyć przy tym trzeba, że zasadniczym rezultatem narady wstępnej nie jest wydanie orzeczenia (a w szczególności wyroku), lecz, po spełnieniu przez przewodniczącego obowiązku informacyjnego, o którym mowa w art. 404c § 2 k.p.k., zamknięcie przewodu sądowego i odebranie głosów stron. W doktrynie podnosi się nadto potencjalnie fakultatywny charakter narady wstępnej w składzie wieloosobowym sądu^[69].

Zgodnie natomiast z art. 404c § 4 k.p.k., jeżeli w sprawie rozpoznawanej w składzie jednego sędziego przeprowadzone dowody pozwalają na rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej jednego lub niektórych oskarżonych, sąd nie przeprowadza narady wstępnej. Jest to istotne *novum*, jeżeli zostanie uznane, że narada wstępna ma taki sam charakter prawny jak narada, o której mowa w rozdziałach 12 i 47 k.p.k.^[70], a takie zapatrywanie należałoby przyjąć, gdyż, mimo że zadania narady wstępnej i narady „główniej” są odmienne^[71], obie instytucje są wyrazem refleksji sądu orzekającego nad zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w celu powzięcia doniosłej czynności procesowej. W obu przypadkach uregulowano, iż narada toczy się w sposób tajny, a informacje dotyczące jej treści są objęte bezwzględny zakazem dowodowym. Prawo do udziału w naradzie „główniej” oraz naradzie wstępnej ma ściśle określony krąg

⁶⁸ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy.

⁶⁹ Jak zauważa J. Zagrodnik: „W odniesieniu do narady wstępnej przepis art. 404c § 1 k.p.k. stanowi, że przewodniczący «może» ją wyznaczyć, co sugerowałoby fakultatywny charakter tej instytucji”, Zagrodnik, „Analiza,” 14.

⁷⁰ Wątpliwości w tym zakresie prezentuje M. Klejnowska: „Zastanawia [...], czy narada wstępna ma charakter prawny taki jak narada z art. 108 i n. k.p.k., zwłaszcza też w kontekście art. 95 § 1 k.p.k., a w konsekwencji art. 93 § 1 k.p.k., czy może art. 404c § 1 k.p.k. jest *lex specialis* i statuuje kolejne odrębne forum procedowania sądu”, Klejnowska, „Narada,” 56.

⁷¹ Aczkolwiek w obu przypadkach sąd orzekający musi dokonać oceny materiału dowodowego pod kątem uznania, czy przeprowadzone dowody pozwalają na wydanie rozstrzygnięcia kończącego sprawę. W przypadku narady głównej rezultatem dostrzeżenia przez sąd takiej niemożliwości jest decyzja o wznowieniu przewodu sądowego zgodnie z art. 409 k.p.k.

podmiotów, w którym, prócz członków składu orzekającego, może pojawić się jedynie protokolant.

W odniesieniu do zakazu prowadzenia narady wstępnej w przypadku sądu orzekającego jednoosobowo zawartego w art. 404c § 4 k.p.k. D. Świecki zauważa, że z przepisu tego

[...] wynika, że instytucja narady wstępnej, o której mowa w § 1 występuje tylko w składach kolegialnych sądu. Zadekretowanie, że nie ma narady wstępnej w składzie jednoosobowym sądu, jest swego rodzaju *superfluum*, gdyż wyklucza ją znaczenie językowe słowa „narada” rozumiane jako kolegialność debaty^[72].

Podobny pogląd wydaje się prezentować M. Klejnowska:

[...] na podstawie § 4 komentowanego przepisu przy składach jednoosobowych wyłączono przerwanie rozprawy w celu przeprowadzenia narady wstępnej. Wydaje się to oczywiste, ponieważ wówczas sędzia sam rozważy, czy są spełnione przesłanki do wydania wyroku częściowego i nie musi udawać się na odrębną specjalną naradę w celu dokonania takiej do oceny^[73].

Stwierdzić zatem należy, że wprowadzenie art. 404c k.p.k. zerwało częściowo z dotychczasową praktyką legislacyjną, obowiązującą od 1928 r., zgodnie z którą nie tylko pojęcie „narada” było używane zarówno do fazy refleksyjnej przed sporządzeniem orzeczenia w składach kolegialnych, jak i jednoosobowych, ale w ogóle dekretowano w przepisach ustawy karnej procesowej bezwyjątkowy przymus zrealizowania przez sąd refleksji nad doniosłą czynnością procesową w ściśle sformalizowany sposób. Nie wydaje się zatem (zakładając utrzymanie terminu „narada” w przepisach zawartych w rozdziałach 12 i 47 k.p.k.), by ustawodawca nie mógł wprowadzić rozwiązania zwalniającego sądy orzekające w składzie jednoosobowym z obowiązku odbycia narady nad każdym orzeczeniem w sposób, w jaki ma to miejsce w świetle aktualnych poglądów panujących w tym przedmiocie w orzecznictwie i doktrynie procesu karnego.

⁷² Dariusz Świecki, „Narada wstępna i wyrok częściowy,” w *Kodeks postępowania karnego*, t. I, *Komentarz aktualizowany*, red. Dariusz Świecki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023) [dostęp: LEX/el., 25.02.2025].

⁷³ Klejnowska, „Narada”.

5 | Podsumowanie

5.1. Wnioski *de lege lata*

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu zagadnienia jedynie *prima facie* sprawiają wrażenie trywialnych. W istocie przekonanie takie może być efektem wieloletniego konsensusu panującego w orzecznictwie i doktrynie procesu karnego przy dokonywaniu analiz zastanego stanu prawnego.

Obecnie nie budzi wątpliwości, że z perspektywy *de lege lata*, po odebraniu głosów stron, po zakończeniu przewodu sądowego, sąd jest zobowiązany niezwłocznie przeprowadzić naradę w warunkach określonych w art. 108–109 k.p.k., niezależnie od tego, czy orzeka w składzie wieloosobowym czy jednoosobowym. Wymóg ten należy uznać za wynikający wprost z art. 408 k.p.k., który nie przewiduje wyjątków od zasady niezwłocznego przystąpienia do narady po zamknięciu przewodu sądowego (jak ma to miejsce w przypadku art. 404c § 4 k.p.k.).

5.2. Wnioski *de lege ferenda*

Nie ma jednak przeszkód, by prowadzić debatę na temat tego, czy w przyszłości należy utrzymywać wymóg przeprowadzenia narady (lub szerzej – rozważań nad treścią orzeczenia) w sposób sformalizowany (a zatem z odpowiednią adnotacją z wykorzystaniem właściwej nomenklatury w protokole rozprawy lub posiedzenia, w sposób tajny – tj. m.in. pod nieobecność osób innych niż wymienione w art. 108 § 2 k.k.) w przypadku orzekania w składach jednoosobowych.

W tym zakresie zaproponowano dwa główne rozwiązania. Pierwsze z nich zakłada pozostawienie wymogu przeprowadzenia (i udokumentowania) w sformalizowany sposób fazy refleksji nad orzeczeniem (za pomocą innego określenia, adekwatnego dla różnych składów orzekających) z uwagi na doniosłość tej czynności dla urzeczywistnienia zasady rzetelnego procesu karnego, wzmocnienia niezawisłości sędziowskiej oraz wzrostu zaufania społecznego do organów wymiaru sprawiedliwości. W takim przypadku zarekomendowano także (podobnie jak w sferze *de lege lata*) odstąpienie od poglądów prezentowanych w dotychczasowym orzecznictwie, a zakładających m.in. możliwość przygotowania projektu całości

orzeczenia^[74] jeszcze przed zamknięciem przewodu sądowego, odbywania nieformalnych „narań wstępnych” nad możliwą jego treścią czy braku konieczności zachowania stosownej proporcji czasowej pomiędzy czasem trwania refleksji nad rozstrzygnięciem a wagą, zawikłością i ilością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W ramach drugiego z rozwiązań *de lege ferenda*, przy zaakceptowaniu ww. poglądów orzecznictwa na kwestie związane z możliwością podejmowania swoistych czynności przygotowawczych do wydania orzeczenia, wskazano, iż można postulować wprowadzenie zmiany normatywnej zwalniającej sądy orzekające w składach jednoosobowych z obowiązku przeprowadzenia sformalizowanej fazy refleksyjnej nad treścią orzeczenia. Rozwiązanie takie pozwoliłoby urealnić praktykę wydawania orzeczeń przez sądy w tych składach, bowiem wymóg prowadzenia tradycyjnie ujmowanej narady w wielu takich przypadkach może mieć charakter wyłącznie symboliczny, nie zaś merytoryczny.

Po rozważeniu wszelkich argumentów uznać należy, że z perspektywy systemowej i funkcjonalnej sformalizowana faza refleksyjna przed wydaniem wyroku lub postanowienia kończącego postępowanie przed sądem spełnia nadal istotną rolę gwarancyjną. Niemniej, z uwagi na zmieniające się uwarunkowania w obszarze składów orzekających oraz potrzebę większej przejrzystości przepisów dla ich adresatów, postulować można nowelizację przepisów rozdziałów 12 oraz 47 k.p.k. w kierunku uelastycznienia nomenklatury, z jednoczesnym zachowaniem obowiązku przeprowadzenia fazy refleksyjnej jako istotnego elementu rzetelnego procesu.

Bibliografia

- Błachnio-Parzych, Anna. “Przepisy odsyłające systemowo.” *Państwo i Prawo*, nr 1 (2003): 43-54.
- Eichstaedt, Krzysztof. “Etapy wyrokowania przez sąd.” W *Kodeks postępowania karnego*, t. I, red. Dariusz Świecki. Warszawa: Wolters Kluwer, 2023.

⁷⁴ Nie ma przeszkód, by umożliwić przygotowanie projektu komparycji wyroku, zawierającej elementy opisane w art. 413 § 1 pkt. 1-4 k.p.k., zwłaszcza w sprawach wieloosobowych, przy znacznej liczbie zarzutów podniesionych w akcie oskarżenia.

- Flaga-Gieruszyńska, Kinga. “Wpływ wykluczenia cyfrowego na ograniczenie dostępu do sądu w sprawach cywilnych.” *Prawo i Więź*, nr 4 (47) (2023): 195–216. <https://doi.org/10.36128/PRIW.VI47.801>.
- Grzegorzczuk, Tomasz i Janusz Tylman. *Polskie postępowanie karne*. Warszawa: Lexis-Nexis, 2014.
- Gudowski, Jacek. “Narada sędziów.” W *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. Tadeusz Ereciński. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Jarzęcka-Siwik, Elżbieta. “Ograniczenie dostępu do informacji publicznej o przebiegu postępowania karnego.” *Prokuratura i Prawo*, nr 3 (2005): 74–95.
- Kasiński, Jarosław. “Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2020 r., II KK 148/20.” *Studia Prawnoustrojowe*, nr 54 (2021): 635–642. <https://doi.org/10.31648/sp.7195>.
- Kil, Jan Tadeusz. *Skład sądu w polskim procesie karnym*. Warszawa: niepublikowana rozprawa doktorska, 2020. <https://phavi.umcs.pl/at/attachments/2020/0714/095945-kil-j-rozprawa-doktorska-sklad-sadu-w-polskim-procesie-karnym.pdf>.
- Klejnowska, Monika. “Narada.” W *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Jarosław Zagrodnik, 1012. Warszawa: Wolters Kluwer, 2024.
- Klejnowska, Monika. “Narada wstępna i wyrok częściowy w polskim procesie karnym.” *Przegląd Sądowy*, nr 2 (2025): 45–60.
- Pachowicz, Zdzisław. “Narada i głosowanie.” W *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Jerzy Skorupka, 302–308. Warszawa: C.H. Beck, 2023.
- Paprzycki, Lech Krszytof. “Art. 408.” W *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego*, red. Jan Grajewski, Lech Krzysztof Paprzycki i Sławomir Steinborn. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587354693/471045/paprzycki-lech-krzysztof-red-komentarz-aktualizowany-do-art-1-424-kodeksu-postepowania-karnego?cm=URELATIONS>.
- Patryas, Wojciech. “Przepisy o odpowiednim stosowaniu przepisów.” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 3 (2022): 5–21. <https://doi.org/10.14746/rpeis.2022.84.3.01>.
- Sarnecki, Paweł. “Art. 45.” W *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. Leszek Garlicki i Marek Zubik. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2016.
- Siwek, Kamil. “O wykorzystaniu derywacyjnej koncepcji wykładni prawa w rozwiązywaniu problemów prawa karnego.” *Ius Novum*, nr 4 (2021): 73–104. <https://doi.org/10.26399/iusnovum.v15.4.2021.30/k.siwek>.
- Skorupka, Jerzy. *Proces karny*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.

- Stefański, Ryszard A. “Wykładnia przepisów prawa karnego.” W *System Prawa Karnego*, t. II, *Źródła prawa karnego*, red. Tadeusz Bojarski, 472–523. Warszawa: C.H. Beck, 2011.
- Świecki, Dariusz. *Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Świecki, Dariusz. “Narada wstępna i wyrok częściowy.” W *Kodeks postępowania karnego*, t. I, red. Dariusz Świecki. Warszawa: Wolters Kluwer, 2023.
- Tuleja, Piotr. “Art. 45. Prawo do sądu.” W *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Piotr Czarny, Monika Florczak-Wątor, Bogumił Naleziński, Piotr Radziejewicz i Piotr Tuleja, 168–174. Warszawa: Wolters Kluwer, 2023.
- Waltos, Stanisław i Piotr Hofmański. *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Warylewski, Jarosław. *Prawo karne. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2020.
- Ważny, Andrzej. “Rozdział 47. Wyrokowanie.” W *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Andrzej Sakowicz, 1188–1226. Warszawa: C.H. Beck, 2025.
- Wysocki, Dariusz. “Glosa do wyroku SN z dnia 21 stycznia 2004 r., II KK 168/03.” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 10 (2004).
- Zabłocki, Stanisław. “Art. 408. Narada.” W *Kodeks postępowania karnego*, t. III, *Komentarz do art. 297–424*, red. Ryszard A. Stefański i Stanisław Zabłocki, 1089–1094. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.
- Zagrodnik, Jarosław. “Analiza przesłanek wyznaczenia narady wstępnej i wydania wyroku częściowego.” *Przegląd Sądowy*, nr 1 (2024): 5–16.
- Zembrzuski, Tadeusz. “Przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii COVID-19 w postępowaniu cywilnym, czyli pożegnanie z kolegiałością orzekania.” *Polski Proces Cywilny*, nr 1 (2022): 59–79.

